

Dokąd na wycieczkę? Zaolzie. Z Kocobędza do Cieszyna

Data publikacji: 3.02.2024 14:45

Niespełna ośmiokilometrowy spacer rozpoczynamy w Kocobędzu. To jeden przystanek kolejną od Czeskiego Cieszyna. Dojeżdżamy więc pociągiem do Kocobędza, skąd do Cieszyna wrócimy pieszo. Przed nami niespełna 8 km spaceru.

□

Gdy wysiądziemy z pociągu na stacji w Kocobędzu, po wyjściu z peronu przejściem podziemnym wchodzimy wprost na turystyczny drogowy szlak. Początkowo kierujemy się znakami zielonego szlaku turystycznego. Doprowadzą nas one do drogi głównej. Skracamy w lewo i po dosłownie 100 metrach w prawo jeśli chcemy zobaczyć jeden z zachowanych w tym rejonie bunkrów. By do niego dojść idziemy 500 m. w górę za znakami zielonego szlaku turystycznego. Po lewej stronie, przy mostku przez Młynówkę, wznosi się niszczący ogromny gmach starego młyna.

Idziemy dalej w górę. Bunkier znajduje się po lewej stronie.

Z tego miejsca po obejrzeniu bunkra wracamy z powrotem do drogi głównej, skręcamy w prawo, by po 300 metrach, przy krzyżu, skręcić znów w prawo, w górę, w ulicę Rolniczą (Zemědělská). Warto zwrócić uwagę na fakt, iż Kocobędz, po czesku Chotěbuz ma oficjalną, urzędową dwujęzyczność. W związku z tym wszystkie tablice, takie jak te z nazwą miejscowości, nazwami ulic czy na budynkach użyteczności publicznej są dwujęzyczne – zawierają tak czeską, jak polską nazwę.

Tuż za mostem, po lewej stronie, znajduje się kolejny bunkier oznaczony na mapach jako [XIX/425/D2](#). Jest to jeden z trzech bunkrów, które pasjonaci historii ze Klubu Historii Wojskowej Kocobędz (Klub vojenské historie Chotěbuz) oczyścili i utrzymują jako Muzeum Historii Wojskowej. Cztery razy w roku organizują dni otwarte. O ostatnim takim dniu z możliwością zwiedzania bunkrów z przewodnikiem pisaliśmy [tutaj](#).

Bunkier wyposażono tak, jak wyposażone były tego typu obiekty za czasów I Republiki Czechosłowackiej, a więc po wielkiej wojnie.

Idziemy dalej drogą w górę. Po prawej stronie będziemy mieli kolejny bunkier – oznaczony na mapach jako [Bunkr XIX/429/A-160](#). Wewnątrz zaaranżowano wyposażenie z roku 1945, kiedy bunkry w tej okolicy wykorzystywane były przez wycofujące się wojska niemieckie.

Stąd możemy bądź pójść już w stronę Cieszyna, bądź podejść 200 metrów ścieżką prowadzącą do trzeciego spośród stanowiących Muzeum Historii Wojskowej bunkrów - [Bunkr XIX/428/A-160 Z](#).

. Idąc w inny, aniżeli jeden z czterech w roku dni otwartych nie zajrzemy do środka. Zaaranżowane wewnątrz wyposażenie obrazuje stan bunkrów i ich wyposażenia z lat 70. i 80. XX wieku. Takie bunkry znajdowały się głównie na południowej i południowo-zachodniej granicy byłej Czechosłowacji. Przygotowano je na wypadek III wojny światowej.

Po zwiedzeniu bunkrów wędrujemy już w stronę Cieszyna najlepiej kierując się urządzeniem z [wczytaną na mapy.cz trasą](#)

Idąc ulicą Rolniczą minimy stadninę koni i dojdziemy do ulicy Kocobędzkiej. Dalej droga poprowadzi nas pomiędzy cmentarzami. Po lewej stronie będziemy mieli cmentarz ewangelicki, po prawej zaś katolicki.

Ulica Kocobędzka doprowadzi nas do głównej szosy Czeski Cieszyn – Karwina – ulicy Karwińskiej. Skracamy w prawo i przez niespełna kilometr pójdziemy chodnikiem wzdłuż głównej drogi. Minimy po drodze dwie gospody. Obie po prawej - w pierw „Ex bar”, a kawałek dalej, również po prawej „Na Brandysie”. Przy tej drugiej przechodzimy pasami na drugą stronę jezdni, a następnie przejściem podziemnym na drugą stronę torów. Spacer do Cieszyna będziemy

kontynuować idąc pomiędzy torami a rzeką Olzą. Ten odcinek przemierzamy zwiedzając Open Air Museum. Ustawione w jego ramach trójjęzyczne (po czesku, polsku oraz angielsku) tablice informacyjne pozwolą nam zapoznać się kolejno z historią Kolei Koszycko-Bogumińskiej, wzdłuż której ten kawałek idziemy (i którą jechaliśmy na punkt wyjścia naszego spaceru, do Kocobędza), o przyrodzie nad brzegami Olzy, a także o tragicznej wojennej historii tego miejsca. W okresie II wojny światowej niemiecki okupant urządził bowiem w tym miejscu zwanym Na Koteszyńcu obóz jeniecki Stalag VIII D. [Szczegółowo opisał to Marian Dembiniok na stronach Open Air Museum.](#)

W tym miejscu warto także wspomnieć o tablicach upamiętniających zbrodnię katyńską. Regularnie organizowane są przy tym pomniku uroczystości wspomnieniowe, o których, jak i historii tego miejsca pisaliśmy m.in. [tutaj](#).

Tak dochodzimy do kawiarni „Avion” przy Moście Przyjaźni prowadzącym na polską stronę granicy państwowej. Za nami 7 km spaceru.

(indi)